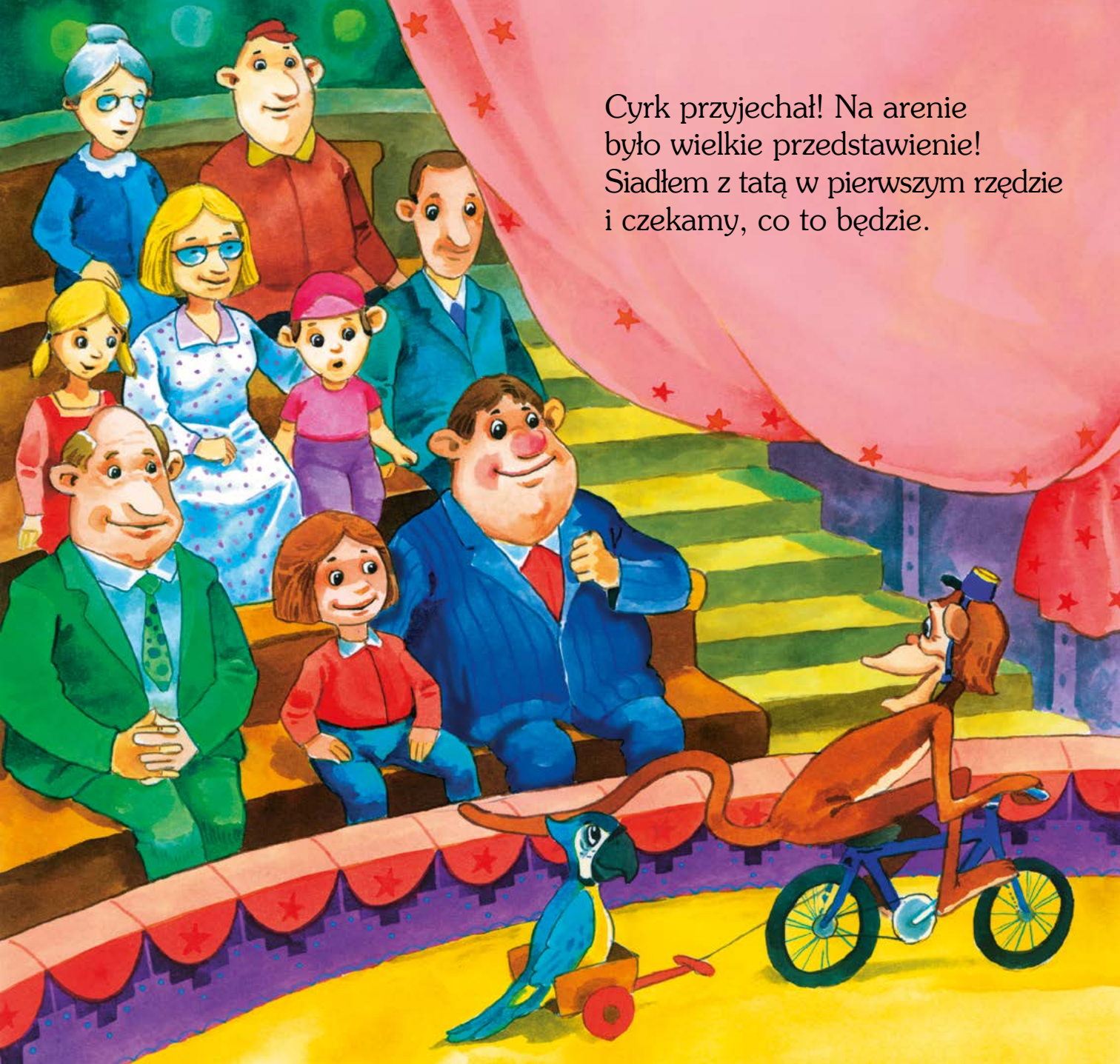


Cyrk przyjechał! Na arenie  
było wielkie przedstawienie!  
Siadłem z tatą w pierwszym rzędzie  
i czekamy, co to będzie.



Najpierw wyjechały konie  
rzędem – głowa przy ogonie!  
Treser głośno trząskał batem,  
wcale nie celował w tatę!



Po co wlaźł więc na arenę  
i urządził taką scenę?  
Dał nam pokaz wołyżerki.  
Szkoda, że mu pękły szelki!